

Choć rzymskie dzienniki piszą hucznie od kilku dni o powrocie wielu grup z Curva Sud na stadion i pojawieniu się na meczu ponad 50 tysięcy kibiców, to jednak, nie spełni się raczej to pierwsze. Sektor Curva Sud wydał bowiem komunikat w sprawie jutrzejszego spotkania i pozostaje nieugięty w swoim proteście.

"Jutro ostatni mecz domowy w lidze, na którym będziemy nieobecni. Nie ma nas, abyśmy byli i pozostali wolni. Wokół słychać dużo entuzjazmu, gazety piszą o powrocie tysięcy osób na sektor curva sud, jakby było co świętować.

Jutro nie wejdziemy, gdyż nic się nie zmieniło.

Jutro zostaniemy w domu, jak robiliśmy we wszystkich domowych meczach w tym sezonie. Być może zdacie sobie jutro sprawę jak piękny, ważny i istotny jest ten sektor, Curva Sud, zaludniony przez chłopaków, którzy niezależnie czy jest to pierwsza czy ostatnia kolejka, lato czy zima, wspiera ciebie, oklaskuje cię w trakcie i po każdym zwycięstwie czy porażce.

Nigdy nie odpuścimy.

Nigdy się nie poddamy.

Nigdy nie zrezygnujemy z naszej wolności!".

Autor: abruzzo